

## Opowieść ojca. Przez mongolskie stepy w poszukiwan

Autor: ania mama t. - 2011/02/17 19:55

---

POLECAM WAM KSIĄZKE ,KTORA WLASNIE JEDNYM TCHEM POLKNELAM ;-)  
DLA MNIE JEST TO KSIĄZKA, O TYM, ZE CZASAMI TRZEBA UDAC SIE W PODROZ DO MONGOLII  
I SPOWROTEM,  
ZEBY ODNALEZC W SOBIE AKCEPTACJE UPOSLEDZENIA DZIECKA, I POUKLADAC W SOBIE  
PRIORYTETY TEGO CO W ZYCIU  
TAK NAPRAWDE NAJWAZNIEJSZE

"Gdy u kilkuletniego Rowana wykryto autyzm, jego ojciec Rupert – dziennikarz i autor książek podróżniczych – postanowił, że nie podda się bez walki. Długo próbował różnych form terapii, jednak bez skutku. Pewnego dnia przypadkiem odkrył, że jego syn nawiązuje wyjątkową więź ze zwierzętami. Wtedy postanowił zrealizować szalony plan – zabrać dziecko do krainy szamanów, nieskażonej przyrody i stad dzikich koni – Mongolii. A po powrocie opisał tę niezwykłą podróż.

"Ona - skopana przez konia, z potężnym bólem pleców ledwo żyje z niewygód i niewyspania. On - ubiczowany, w oparach dymu odbywa egzotyczny taniec. Oboje - rodzice autystycznego chłopca, między jego atakami wściekłości a nieskrępowaną fizjologią piją rozwodnione łajno renifera. Bo wierzą, że takie metody, stosowane przez mongolskich szamanów pomogą w uzdrowieniu ich syna. "Opowieść ojca..." to opowieść o wyważeniu i desperacji, beznadziei i nadziei, rozsądku i szaleństwie. O tym, do jakich skrajności autyzm dziecka może doprowadzić każdego człowieka i jak dużo dzięki tej chorobie możemy nauczyć się o świecie, ludziach i samych sobie. Literacki majstersztyk, napisany inteligentnie i z dystansem oraz poczuciem humoru. Do przeczytania w jedną noc. Lektura obowiązkowa dla wszystkich badaczy ludzkiej natury."

Rafał Motriuk, dziennikarz Polskiego Radia, publicysta, ojciec pięcioletniej Neli i ośmioletniego Bartka, autysty."

=====